

POSTANOWIENIE

Dnia 7 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **M. N. (N.)**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 lutego 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt VII Ka 865/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze

z dnia 17 marca 2022 r., sygn. akt VII K 811/20

p o s t a n o w i ł:

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
2. **obciążyć skazanego M.N. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
3. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. A.T. kwotę 885,60 zł (osiemset osiemdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 17 marca 2022 r., sygn. akt VII K 811/20:

1. uznał oskarżonego M. N. za winnego popełnienia czynu z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to – na podstawie art. 279 § 1

- k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – wymierzył mu karę 1 roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności;
2. uznał oskarżonego M. N. za winnego popełnienia czynu z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to – na podstawie art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 64 § 1 k.k. – wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności;
 3. uznał oskarżonego M. N. za winnego popełnienia ciągu przestępstw z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to – na podstawie art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i w zw. z art. 4 § 1 k.k. – wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
 4. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. w zw. art. 4 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego M.N. kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył mu karę łączną 2 lat i 5 miesięcy pozbawienia wolności;
 5. zaliczył oskarżonemu M. N. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie;
 6. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał M. N. oraz współoskarżonych D. K. i P. H. solidarnie do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego A. B. kwoty 15 920,00 złotych;
 7. orzekł przepadek dowodów rzeczowych.

Nadto, Sąd Rejonowy w Zielonej Górze zwolnił oskarżonego M. N. w całości od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym opłaty (pkt 18).

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze – po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonych, w tym obrońcy M. N.– wyrokiem z dnia 23 maja 2023 r., sygn. akt VII Ka 865/22, utrzymał w mocy ww. wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze względem M. N. oraz orzekł w przedmiocie kosztów procesu.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze wniosła obrońca M. N., zaskarżając to orzeczenie w całości co do tego skazanego.

Skarżąca zarzuciła: *„rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a to art. 433 § 2 kpk w zw. z art. 457 § 3 kpk polegające na nienależytym rozpatrzeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk poprzez brak odniesienia do wszystkich uchybień podnoszonych w ramach wskazanego zarzutu, a poprzestanie jedynie na wybiórczych argumentach, które wpasowują się w odgórnie przyjętą koncepcję odmówienia wiarygodności zeznaniom współoskarżonego P.H. złożonym na etapie postępowania jurysdykcyjnego, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść wyroku, albowiem prawidłowe rozpatrzenie postawionego zarzutu i należyta ocena dowodu »z pomówienia« winno skutkować uniewinnieniem oskarżonego M.N. od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 279 § 1 k.k.».*

Ponosząc powyższy zarzut, obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku co do oskarżonego M. N. i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na zaprezentowane przez obrońcę stanowisko, wniósł o oddalenie wniesionej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesioną kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego cel stanowi eliminacja z obiegu prawnego orzeczeń dotkniętych najpoważniejszymi uchybieniami, mogącymi wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Skuteczny zarzut kasacyjny musi więc wskazywać na naruszenie znaczącej rangi, nie może zaś stanowić polemiki z niesatysfakcjonującym strony rozstrzygnięciem sądu drugiej instancji. Z uwagi na wyjątkowy charakter kasacji, strona może ją wnieść jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2018 r., sygn. akt II KK 58/18).

Podniesiony w przedmiotowej kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. zogniskowany został na krytyce przeprowadzonej

kontroli odwoławczej w zakresie rozpoznania apelacyjnego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w odniesieniu do oceny wiarygodności relacji współoskarżonego P. H., a więc dowodu obciążającego M. N., który to dowód stanowił główną podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych.

Nie ulega wątpliwości, że na sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, co też Sąd Okręgowy w Zielonej Górze uczynił, sama zaś skarżąca nie wskazała jednak, aby którykolwiek z zarzutów apelacyjnych został w toku kontroli instancyjnej pominięty. Powyższe zatem świadczy o oczywistej bezzasadności zarzutu, w którym autorka kasacji podniosła rażące naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., albowiem o takim uchybieniu można mówić wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Inną rzeczą jest natomiast kwestia pełnego rozpoznania zarzutu apelacyjnego, a dotycząca kwestii naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja odnośnie do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji, a więc wtedy, gdy sąd uznając zarzuty apelacji za zasadne lub niezasadne, nie wyjaśni swojego stanowiska, ewentualnie przedstawiona argumentacja będzie zawierała braki. Należy przy tym zaznaczyć, że prawidłowo przeprowadzona kontrola instancyjna nie wiąże się jednak z bezwzględnym wymogiem szczegółowego odniesienia się przez organ *ad quem* do każdego z argumentów zawartych w uzasadnieniu zarzutu. Wystarczającym standardem prawidłowości jest sformułowanie uzasadnienia orzeczenia w taki sposób, by wynikało z niego niezbiecie, że sąd odwoławczy rzetelnie i prawidłowo rozpoznał postawione w apelacji zarzuty. Tymczasem z analizy pisemnych motywów zaskarżonego w niniejszej sprawie wyroku nie wynika, aby w toku kontroli instancyjnej – w kontekście przydania waloru wiarygodności relacjom współoskarżonego P. H. – błędnie oceniono zasadność apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k.

Organ *ad quem* poddał rewizji dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę depozycji P. H., odnosząc się do twierdzeń zawartych we wniesionej apelacji, w tym też tych, które sprowadzały się do kwestii stosunków między M. N. a P. H., jak też okoliczności zmiany treści tych depozycji na korzyść skazanego. Co prawda sąd odwoławczy nie ustosunkował się punktowo do wszystkich twierdzeń

apelującej, które ta zawarła w uzasadnieniu zwykłego środka odwoławczego, niemniej ocena skarżącej, iż pomówienie skazanego ze strony P. H. obliczone było na pomniejszenie ciężaru tego współoskarżonego w zakresie przyszłego orzeczenia środka kompensacyjnego, stanowi wyłącznie przejaw jej osobistej interpretacji co do motywacji P. H. w składaniu wyjaśnień określonej treści i nie ma jakiegokolwiek oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. Natomiast uprzednia karalność pomawiającego nie jest okolicznością automatycznie dezawuuującą wiarygodność przekazanych przez niego informacji. Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że podniesienie w kasacji kwestii niepełnego rozpoznania zarzutu apelacyjnego wymaga nadto wykazania, że uchybienia takie – jeżeli faktycznie wystąpiło – miało istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (art. 523 § 1 k.p.k.), a takiej aktywności we wniesionej kasacji bynajmniej nie podjęto.

Podkreślenia też wymaga, że samo pomówienie, czyli obciążanie innej osoby odpowiedzialnością za przestępstwo, jest w ujęciu prawa karnego procesowego dowodem podlegającym swobodnej ocenie na równi z innymi dowodami. Nie może być więc z góry traktowane z nieufnością, uznawane za dowód „niepełnowartościowy” i ograniczane do pojęcia fałszywego oskarżenia (zob. wyrok SN z 12.01.2006 r., II KK 29/05, OSNKW 2006, nr 4, poz. 41). Oznacza to, że o ile przy wartościowaniu takiego dowodu sąd orzekający nie popełni błędu logicznego, albo też nie poczyni ustaleń sprzecznych z doświadczeniem życiowym – nie można zasadnie twierdzić, że doszło do naruszenia prawa. Na tego rodzaju błędy skarżąca jednak nie wskazuje, poprzestając tylko na akcentowaniu wybranych aspektów, mających w jej ocenie podawać w wątpliwość wiarygodność relacji obciążających M.N., które zresztą w określonym zakresie znalazły potwierdzenie w depozycjach współoskarżonego D.K. oraz w wynikach dokonanych przeszukań. Procedura karna nie wyłącza możliwości oparcia ustaleń faktycznych tylko na tzw. dowodzie z pomówienia, byleby ocena tego dowodu była rzeczowa, logiczna i nie wkraczała w sferę dowolności, a tych przymiotów skarżącemu nie udało się skutecznie zakwestionować w postępowaniu apelacyjnym. Stąd też same obiekcje obrońcy, że relacje P. H. – którym sąd *meriti* dał wiarę – nie znajdują pełnego i bezpośredniego potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, nie mogą stanowić

argumentacji przemawiającej za obrazą przepisu określającego kryteria oceny materiału dowodowego.

Należy też wskazać, że naruszenie reguły *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 k.p.k.) możliwe jest jedynie w sytuacji, gdy po przeprowadzonym prawidłowo postępowaniu dowodowym i odpowiadającej standardom wynikającym z art. 7 k.p.k. ocenie materiału dowodowego, nadal istnieją niedające się usunąć wątpliwości, które sąd rozstrzyga niezgodnie z kierunkiem określonym w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. Oznacza to, że w przypadkach, w których skarżący kwestionuje ocenę dowodów, nie może być mowy o naruszeniu art. 5 § 2 k.p.k. Zarzuty obrazy art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mają bowiem charakter rozłączny. W niniejszej sprawie skarżąca tak w apelacji, jak też w kasacji naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. wiązała wprost z oceną materiału dowodowego, co jest oczywiście zabiegiem wadliwym.

Reasumując, podniesiony w omawianej kasacji zarzut był oczywiście bezzasadny, co przy braku wystąpienia okoliczności podlegających uwzględnieniu przez Sąd Najwyższy z urzędu, pozwoliło na oddalenie wniesionego środka na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania orzeczenia w trybie art. 532 § 1 k.p.k. byłoby zabiegiem bezprzedmiotowym.

Ubocznie wypada wskazać, że oznaczenie zakresu zaskarżenia oraz wniosek kasacyjny nie są koherentne ze sformułowanym zarzutem kasacyjnym, który w istocie dotyczył czynu przypisanego skazanemu z art. 279 § 1 k.k. i in. Stąd też oznaczenie zakresu zaskarżenia i wniosek kasacyjny co do całości wyroku sądu odwoławczego, uznać należy za nieodpowiadające rzeczywistemu zakresowi zaskarżenia, który *de facto* wynika z podniesionego zarzutu kasacyjnego.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek obrońcy o zwolnienie skazanego od zapłaty kosztów sądowych, albowiem nie wykazano bynajmniej jego aktualnej sytuacji rodzinnej, majątkowej i wysokości dochodów. Okoliczność, że skazany pozostaje obecnie w izolacji penitencjarnej i wyznaczono mu obrońcę z urzędu do sporządzenia i wniesienia kasacji, nie może automatycznie świadczyć o spełnieniu przesłanek przewidzianych w art. 624 § 1 k.p.k., warunkujących zwolnienie od zapłaty kosztów sądowych.

Ustalając wysokość wynagrodzenia należnego obrońcy z urzędu w niniejszej sprawie – w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2023 r. (SK 53/22) – należało zastosować stawki przewidziane w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023 r. poz.1964 – t.j. z dnia 22.09.2023 r.). W konsekwencji, wysokość wynagrodzenia obrońcy (za sporządzenie i wniesienie kasacji) ustalono w oparciu o przepisy § 11 ust. 3 pkt 1 ww. rozporządzenia, przyjmując jednocześnie, że w przypadku udzielenia pomocy prawnej z urzędu kwota ta podlega powiększeniu o aktualną wartość podatku od towarów i usług.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[PGW]

[ał]